

Waldemar Sojka CSsR

Sposoby przeciwdziałania wpływom Amwaya

Słowa kluczowe: Amway, sposób manipulacji, sprzedaż bezpośrednia, destrukcyjny wpływ, sukces

Keywords: Amway, manipulation method, direct selling, disruptive influence, success

Żyjemy w świecie, w którym manipulacja ludźmi, jako sposób wpływu społecznego jest powszechna. Wielu z nas ulega jej bardziej lub mniej świadomie. Istnieją firmy, korporacje, które odwołują się wprost do ludzkiej chciwości i żądzy posiadania. Podstępnie zmuszają swych członków do ciężkiej pracy, nieprzynoszącej żadnych zysków lub tylko niewielkie korzyści finansowe, która rozbudza nadzieje na potencjalne profity. Sukces jest u nich pojęciem kluczowym. Pozytywne myślenie jest bożkiem – odpowiednikiem Boga u chrześcijan. Społeczeństwo polskie po latach komunizmu stało się bardziej podatne na wpływy materializmu praktycznego, którego współczesnym wydaniem jest tzw. konsumpcjonizm. Stąd też występowanie i rozwój różnych negatywnych zjawisk i tendencji w naszym kraju.

1. Do grona niebezpiecznych zjawisk należy, obecna i w Polsce, amerykańska korporacja Amway. To największa firma w branży sprzedaży bezpośredniej¹ i światowy lider tego rodzaju biznesu. Polskimi określeniami tego systemu są: „sieć dystrybutorów” lub „sieć konsumentów”². Nie jest to tylko

¹ Sprzedaż bezpośrednia to forma sprzedaży produktów bez udziału pośredników, wprost w mieszkaniu klienta. Towar zostaje dostarczony przez osoby zajmujące się jego dystrybucją, od producenta prosto do klienta. Towary rozpowszechniane tą drogą są niedostępne w zwykłej sprzedaży detalicznej.

² A. Zwoliński, *Amway – polskie szczęście w amerykańskim stylu*, w: A. Zwoliński, *To już było*, Kraków 1997, s. 290.

zwykła firma marketingu sieciowego³, ale pewna filozofia sukcesu, idea, droga i styl życia. Już sama nazwa jest bardzo symptomatyczna – Amway (skrót od *American way*), należy ją tłumaczyć jako „amerykańska metoda”, „amerykański sposób na życie”.

Korporacja zarządzana jest od momentu powstania w 1959 roku niezmiennie przez rodziny DeVosów i Van Andelów (obie mają holenderskie i kalwińskie korzenie). Dla zwykłych dystrybutorów firmy jej założyciele, Rich DeVos i Jay Van Andel, są chodzącymi legendami, żywymi inspiracjami, uosobieniem sukcesu i zrealizowanych marzeń. Ich wskazówki i słowa są jak prorocтва. Ich podwładni wierzą, że założyciele są nieomylni i na wszelkie okoliczności mają zawsze najlepsze rozwiązania i odpowiedzi. Struktura przedsięwzięcia jest hierarchiczna. Zaangażowani są też liczni eksperci i doradcy. Reszta to zwykli dystrybutorzy, którzy rozprowadzają towary firmy, budują sieć dystrybutorską, oraz klienci, którzy stanowią największą grupę⁴. Największe zarobki w firmie mają ci, którzy są na szczycie tej drabiny. Olbrzymia większość dystrybutorów dopłaca do tego biznesu, a ludzie utrzymywani są w firmie m.in. poprzez mechanizmy propagandowe i manipulacyjne⁵. Amway płaci im złudzeniami i marzeniami o wielkim bogactwie, którego zdobycie zależy od wiernego przestrzegania wytycznych firmy. Swoim członkom każe nieustannie podsycać swoją motywację do osiągnięcia sukcesu poprzez spotkania gromadzące wielkie rzesze ludzi, nagrania, książki i inne środki propagandowe. Amway sprzedaje przede wszystkim produkty zdrowotne, kosmetyczne i do pielęgnacji domu. Jest to największa na świecie pod względem przychodów firma zajmująca się marketingiem sieciowym. Prowadzi działalność za pośrednictwem wielu spółek stowarzyszonych w ponad stu krajach i terytoriach.

2. Destrukcyjny wpływ Amwaya na człowieka przejawia się m.in. w niszczeniu jego dotychczasowej tożsamości, zmuszaniu go do ucieczki ze świata i umacnianiu więzi z korporacją, która „gwarantuje” osiągnięcie sukcesu stającego się celem życia. Tego rodzaju pozytywne myślenie ma pozwolić człowiekowi zrealizować marzenia o bogactwie. Iluzja bycia bogatym w krótkim czasie i bez wielkiego wysiłku przyciąga wciąż nowe zastępy wyrobników, którzy w rzeczywistości zarabiają niewiele albo wręcz dopłacają do tego interesu. Do

³ Marketing sieciowy (*network marketing*) jest bardziej wyrafinowaną formą sprzedaży bezpośredniej i polega na rozprowadzaniu produktów oraz rozbudowie sieci ludzi, którzy zajmują się tym samym.

⁴ Por. „Zielone Brygady” 1995, nr 12, <http://www.zb.eco.pl/zb/78/amway.htm> (dostęp: 7.11.2024).

⁵ *TŻ, jego rodzice i Amway*, <https://wizaz.pl/forum/showthread.php?t=469166> (dostęp: 26.02.2025).

Amwaya nie można się zapisać, trzeba być wprowadzonym przez członka zwanego sponsorem, który wyjaśnia mechanizm działania i przepisy korporacji.

Aktywne bycie w Amwayu jest niebywale czasochłonne i mocno absorbujące dla dystrybutora. Nie ogranicza się tylko do sfery merkantylno-dystrybucyjnej, ale wiąże się z amwayowskim samokształceniem i samodoskonaleniem, które jest permanentne. Polega ono m.in. na spotkaniach z nowymi osobami, które chce się wciągnąć w biznes, oraz na czytaniu książek i słuchaniu materiałów motywujących do działania. Firma odradza sprzedaż domokrężną, która może niektórym ludziom źle się kojarzyć, a zaleca sprzedaż „osoba osobie”, polegającą na pozyskiwaniu klientów wśród przyjaciół, członków rodziny i znajomych⁶. Raz pozyskany klient ma być stałym klientem. Poważnym zagrożeniem ze strony Amwaya jest uzależnienie ekonomiczne dystrybutorów⁷. Mówi się im, że będą mogli stworzyć własny biznes, a w rzeczywistości korporacja żąda bezwarunkowego i bezdyskusyjnego podporządkowania się „Wielkiemu Planowi”⁸. Specjaliści Amwaya szeroko wykorzystują psychologiczne sposoby wywierania wpływu na ludzi – doskonale znają mechanizmy ludzkiego zachowania. Psychologiczna taktyka werbunkowa opiera się na trzech etapach pozyskiwania nowych dystrybutorów⁹:

- wywołanie strachu – „jesteś chory, bezradny, bez celu w życiu”;
- wywołanie zazdrości – „u nas są tacy, którym się powiodło, mają wyjazdy, samochody”;
- propozycja życiowej okazji – dystrybucji produktów.

Całość oddziaływania Amwaya polega na zastosowaniu technik behawiorystycznych wpływających na zachowanie człowieka, które współcześnie są zdyskredytowane głównie za postrzeganie go jako mechanizmu, którym można swobodnie manipulować. Metody psychologii behawiorystycznej były kiedyś określane jako „pranie mózgu”¹⁰. Wielu początkujących dystrybutorów

⁶ Ch.P. Conn, *Spełnione obietnice*, Warszawa 1997, s. 101.

⁷ *Amway – nosiciele rajskich marzeń o pieniądzu*, <https://www.katolicki.net/index.php/czytelnia/584-amway--nosiciele-rajskich-marzen-o-pieniadzu.html> (dostęp: 26.02.2025). „95% dochodów firmy trafia do 0,2% najbardziej zasłużonych dystrybutorów. Zyski Amwaya nie pochodzą głównie z handlu, ale ze sprzedawania materiałów szkoleniowych i z rekrutacji nowych członków (ok. 30%). Mimo propagandy wielkiego sukcesu, 97% osób zaangażowanych w firmę, spośród miliona w USA, wykazuje finansowe straty”.

⁸ Por. A. Zwoliński, *To już było*, dz. cyt., s. 281–282.

⁹ Por. *Kulty dilerskie*, http://szwilk.republika.pl/okiem/bog/kulty_di.htm (dostęp: 15.10.2002).

¹⁰ „Pranie mózgu” to termin używany potocznie do opisywania procesu wywierania wpływu na czyjeś myślenie, przekonania i zachowanie w sposób przymusowy lub dobrowolny, tak aby osoba lub grupa osób przyjęła nowe przekonania lub wartości. Współczesne znaczenie terminu pranie mózgu odnosi się do stosowania różnych technik perswazji, psychomanipulacji, włącznie z efektywnym wykorzystaniem standardowych metod propagandowych.

nie zdaje sobie w ogóle sprawy, że poddawani są temu procesowi. Skuteczność tej techniki polega właśnie na tym, że może być naprawdę dobrze zakamuflowana. Wstępne szkolenie w korporacji jest typowym praniem mózgu, prowadzonym z użyciem i na podstawie nowoczesnych technik psychologicznych. Jego celem jest to, aby człowiek zaczął pracować dla Amwaya. Już na początku szkolenia sugeruje się przyszłym dystrybutorom, że ich marzenia życiowe ograniczają się do spraw czysto materialnych, takich jak np. telewizor, komputer, samochód, piękny dom z basenem czy wakacje na Hawajach¹¹. Następnie stosując tzw. pozytywne myślenie, wmawia się im, że są wspaniali, wyjątkowo zdolni i pojętni oraz że świetnie dadzą sobie radę, w krótkim czasie osiągną sukces i zostaną wielkimi szefami. Pranie mózgu wykorzystywane przez korporację Amway prowadzi do deformacji kandydata. Jest to metoda mająca na celu gruntowne przebudowanie poglądów danej osoby. To nie jednorazowy proces, ale ciągle destabilizowanie i zmienianie poprzez manipulacje na płaszczyźnie społecznej i psychologicznej. Chodzi o to, aby podać w wątpliwość sposób patrzenia na własną osobę, by człowiek mógł własną historię życiową na nowo zinterpretować, wprowadzić nową wersję rzeczywistości. „Skłania [się] ich do porzucenia dotychczasowych przekonań, światopoglądu, wartości, przez ukazanie ich nieprzystawalności do warunków, w których się znaleźli. Tym samym wpaja [się] im hierarchię wartości, która czyni z nich użyteczne dla firmy jednostki”¹².

Wielu ludzi, angażując się bardzo mocno w działalność korporacji, zatracają zupełnie poczucie rzeczywistości. Całe ich życie nakierowane jest na budowanie sieci, zdobywanie kolejnych stopni w amwayowskiej hierarchii. Rozmywa im się granica pomiędzy światem realnym a działalnością w firmie. Zatracają dystans do swojej pracy, a ona staje się ich życiowym celem, sensem ich egzystencji. Osoby, które zbyt mocno zaangażowały się w Amway, dostały obsesji na punkcie spraw firmy¹³.

Najskuteczniejszą metodą przyciągania do siebie ludzi jest przyjaźń. W czasach braku intymności i uwagi ze strony innych możliwość zwierzenia się liderowi Amwaya jest bardzo silnym magnesem, a często głównym, choć nieświadomym motywem działalności dystrybutorów. W nauczaniu Amwaya wiele mówi się o przyjaźni, o tym, że należący do niego ludzie wiele czasu spędzają wspólnie. Dodatkowym bodźcem są odznaczenia i tytuły. Nowych członków pozyskuje się m.in. przez wprowadzanie ich w euforię, bombardowanie

¹¹ Por. A. Kozerski, *Amway stop*, „Zielone Brygady” 1995, nr 12, s. 33.

¹² Ł. Dominiak, *Sekta czy firma? Kontrowersje wokół Amwaya*, „Przegląd Religioznawczy” 2003, nr 4, s. 171.

¹³ Por. Ch.P. Conn, *Spełnione obietnice*, dz. cyt., s. 103.

wanie przyjaźnią i miłością, które niestety kończą się, gdy ktoś przestaje być dystrybutorem. Dystrybutorzy mają bardzo mało czasu dla siebie i swoich rodzin, nie mogą go przeznaczyć np. na odpoczynek czy refleksję. Na dalszy plan odsuwa się znajomych, przyjaciół, rodzinę, nawet dzieci – oczywiście dla ich dobra i profitów w przyszłości. Zaangażowanie w Amway rozluźnia, a czasem rozbija więzy rodzinne. Amway narzuca wzorce ubierania się i odżywiania, ingeruje nawet w życie rodzinne, urządzając je pod kątem dobra wspólnoty¹⁴. Amway ogranicza pole ludzkiej aktywności do ścisłego podporządkowania się ideologii oraz celom firmy. „W Amwayu życie poświęcone jest realizacji misji. Całe życie dystrybutora jest wypełnione misją budowania sieci. W Amwayu chodzi o to, aby więcej mieć, a nie bardziej być”¹⁵.

Sukces w korporacji Amway jest pojęciem kluczowym – wszystko jest ześrodkowane wokół niego. To magiczne słowo głosi wartość bogactwa dla samego bogactwa. Sukces staje się jedynym celem dystrybutorów Amwaya. Według ideologii firmy, całe ludzkie życie to jedna wielka gonitwa za sukcesem. Taka mentalność prowadzi do konsumpcyjnego stylu życia¹⁶. W pogoni za bogactwem człowiek spycha Boga na dalsze miejsce w hierarchii wartości. Nie jest On już kimś najważniejszym i ostateczną instancją, w relacji do której człowiek określa siebie i przeżywa swoje życie. Liczy się tylko osiągnięcie bogactwa. Jedną z zasad Amwaya brzmi: „Wierzę w Boga, rodzinę i sukces. Kiedy pracuję, odwracam tę kolejność”¹⁷. Występuje tu zatem rozdział pomiędzy wyznawanymi wartościami a priorytetami, do których zdąża się w życiu zawodowym. Amway jako zasadniczy cel swojej działalności głosi konsumistyczną wizję świata. Jest to oczywista promocja hedonistycznego i materialistycznego stylu życia. Wartość człowieka mierzy się jego majątnością i skutecznością w multiplikowaniu pieniędzy. Absolutnie pomija się tu sferę duchową i wartości ogólnoludzkie. Korporację taką jak Amway można określić jako kult, który wywiera destrukcyjny wpływ na swoich wyznawców¹⁸.

Co ciekawe, „Amway nakłania swój personel do własnoręcznego zapisywania coraz ambitniejszych planów sprzedaży, dzięki temu mocniej angażując pracowników w wykonanie tych planów”¹⁹. Chodzi o to, że ludzie bardziej starają się dotrzymać deklaracji pisemnych niż słownych. Oprócz tego należy jak najczęściej w ciągu dnia głośno powtarzać zdanie z treścią określającą wybrane

¹⁴ J.S. Mac, *Tajemnice Amwaya*, Warszawa 1998, s. 212.

¹⁵ A. Kozerski, *Amway stop*, „Zielone Brygady” 1996, nr 11, s. 24–25.

¹⁶ Tenże, *Amway stop*, „Zielone Brygady” 1995, nr 12, s. 33.

¹⁷ *Kulty dilerskie*, dz. cyt.

¹⁸ Por. J.S. Mac, *Tajemnice Amwaya*, dz. cyt., s. 205.

¹⁹ R. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańsk 2004, s. 83.

życzenie. Trzeba przy tym mocno wierzyć, że zostanie ono zrealizowane. Takie głośne powtarzanie zdań z zawartym w nich pragnieniem jest znaną techniką okultystyczną i nosi nazwę afirmacji. Wiąże się ona ściśle z inną techniką magiczną, zwaną wizualizacją. Ta polega na posługiwaniu się pozytywnymi wyobrażeniami wzrokowymi lub umysłowymi do osiągnięcia zamierzonych celów. Zwolennicy tych technik uczą, że przy wykorzystaniu mocy umysłu można tworzyć taką rzeczywistość, jaką się chce mieć.

Podstawą osiągnięcia sukcesu w firmach marketingu sieciowego jest więc wiara w moc umysłu wypływająca z przekonania o nieograniczonym potencjale ludzkim. Ludzie są karmieni fantazjami o ich własnej wszechmocy. Wizualizacja i afirmacja są dobrze znanymi technikami okultystycznymi, esencją pradawnej magii rytualnej, wykorzystywanej nadal przez kapłanów voodoo, szamanów, czarnoksiężników. Techniki te w chwili obecnej są szeroko propagowane przez ruch New Age, którego filozofia w wielu przypadkach łączy się z okultyzmem. Z tego można wyciągnąć wniosek o związku między New Age a tą formą działalności gospodarczej, jaką jest marketing sieciowy²⁰.

W Amwayu akcentuje się pogląd, że człowiek może się zbawić sam, bez pomocy Boga, poprzez sukces materialny. Prąd kulturowy New Age głosi nowy pelagianizm, twierdząc, że człowiek może własnymi siłami dojść do zbawienia²¹. W ideologii Amwaya dostrzec można podobną koncepcję zbawienia, która jest całkowicie sprzeczna z koncepcją zbawienia w chrześcijaństwie.

W najważniejszej amwayowskiej publikacji, swego rodzaju korporacyjnej biblii, autorstwa Richa DeVosa i Charlesa Paula Conna *Uwierz!* ukazany jest archetyp idealnego pracownika korporacji. Ponadto przedstawiono wzory do naśladowania oraz swego rodzaju dekalog dystrybutora. „Uwierz! We własne nieograniczone możliwości odniesienia życiowego sukcesu. Uwierz! W wolną wytwórczość. Uwierz! W wartość i godność każdej jednostki ludzkiej. Uwierz! W Amerykę i amerykański sposób życia. Uwierz! W Boga i Jego Kościół. Uwierz! W osobisty, praktyczny plan osiągnięcia sukcesu, który dopomógł Richardowi DeVosowi stać się jednym z najbardziej szanowanych w Ameryce biznesmenów”²². Dystrybutorzy Amwaya idą w świat jak misjonarze, głosząc, że firma jest jedyną drogą do zbawienia samego siebie, tzn. wyzwala człowieka od zagrożenia finansowym nieszczęściem i zapewnia realizację marzeń. Gdy przyjdzie czas emerytury, dystrybutor Amwaya może czuć się zbawionym,

²⁰ Por. J. Jarzębińska, M. Szczebiot, *W sieci dystrybucji*, <http://www.nowina.pl/sections.php?op=viewarticle&artid=29> (dostęp: 16.05.2003).

²¹ Por. C.V. Manzanares, *Prekursory Nowej Ery. Mały słownik*, Warszawa 1994, s. 91.

²² R. DeVos, Ch.P. Conn, *Uwierz!*, Warszawa 1994, s. 139.

gdyż przyczynił się do budowania wielkiego imperium i zdobył mnóstwo pieniędzy na życie.

3. Jednym ze sposobów przeciwdziałania wpływom Amwaya jest profilaktyka: zapobieganie negatywnym zjawiskom związanym z funkcjonowaniem tego przedsięwzięcia. Ma ona uodpornić jednostki na spotkanie z metodami propagandowymi sekt²³. Dotyczy to również korporacji Amway. W celu pomniejszenia zagrożeń związanych z jej działalnością byłoby wskazane:

- utworzenie placówki zajmującej się w sposób profesjonalny i zorganizowany analizą i wymianą informacji o Amway; prowadzenie działalności informacyjnej na temat sposobów i celów działania korporacji, wydawanie opracowań prezentujących w sposób krytyczny korporację; stworzenie specjalistycznego archiwum gromadzącego wszelkie informacje i dowody negatywnej działalności firmy; inspirowanie i dostarczanie materiałów do publikacji prasowych, internetowych, audycji radiowych i programów telewizyjnych; dokładniejsze monitorowanie działalności korporacji Amway;
- wypracowanie metod przeciwdziałania werbowaniu przez Amway nowych adeptów oraz udzielanie pomocy osobom poszkodowanym; pomoc takim placówkom, jak np. Dominikańskie Centrum Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach oraz innym ośrodkom tego typu;
- lansowanie wzorców prorodzinnych²⁴, które umacniałyby postawę jednostek w konfrontacji z agresywną propagandą i indoktrynacją Amwaya; organizowanie działalności edukacyjnej na temat funkcjonowania korporacji; udzielanie porad i ułatwianie kontaktów ze specjalistami oraz prowadzenie szkoleń na temat przeciwdziałania Amwayowi.

Gdy spotyka się ludzi z Amwaya, którzy chcą zaprosić na interesujące spotkanie, należy domagać się od nich konkretnych odpowiedzi na następujące pytania:

- O podstawowe cele korporacji. Czy firma ich nie ukrywa? Czy nie są zbyt mgliste? Czy są jakieś niezgodności między tym, co członkowie firmy twierdzili na początku, a tym, czego człowiek dowiaduje się później?

²³ Por. A. Zwoliński, *By uchronić przed sektami*, w: A. Zwoliński, *Sekty – powab herezji*, Toruń 1997, s. 10.

²⁴ Por. V. Szuper, *Przyczyny zainteresowania sektami i innymi religiami oraz antychrześcijańskimi nurtami kultury*, „Materiały Civitas Christiana” 13 (1996), s. 37.

- O pełną nazwę firmy. Wiele skompromitowanych firm (w tym Amway) celowo ukrywa podstawowe dane o sobie, ewentualnie zmienia nazwę, aby nie odstraszyć potencjalnych klientów.
- O pozytywne i negatywne cechy korporacji. Należy poprosić agitatorów firmy o podanie trzech rzeczy, które im się podobają, i trzech, które im się nie podobają w funkcjonowaniu ich firmy²⁵. Trudności z odpowiedzią na pytanie o negatywne strony mogą świadczyć o zaniku krytycznego myślenia w stosunku do własnej firmy. Bardziej wiarygodne są osoby, które dostrzegają zarówno silne, jak i słabe strony swojej firmy.
- O to, z kim naprawdę ma się do czynienia. Dopóki tego nie wiadomo, dopóty nikomu z Amwaya nie należy zwierzać się ze swoich problemów. Nie podawać swojego numeru telefonu i adresu²⁶. Nie należy podawać werbującym informacji na temat osób trzecich. Nie pozostawiać żadnych osobistych dokumentów, nawet na krótki czas. Nie podpisywać jakichkolwiek umów czy zobowiązań oraz domagać się czasu na przemyślenie sprawy.

Świadomość społecznej szkodliwości działania korporacji Amway powinna przynaglać rodziny, szkoły, wspólnoty wierzących i wszystkich, którym drogi jest los każdego człowieka, do podjęcia niezbędnych działań. Muszą one dotyczyć zarówno profilaktyki, by uodpornić jednostki na metody propagandowe Amwaya, jak i działań mających na względzie ofiary doktryny i praktyk stosowanych w firmie. Bronić jednostkę przed uwiedzeniem przez niebezpieczną organizację może wspólnota rodzinna i parafialna, kręgi przyjaciół i znajomych oraz zdrowa pobożność i pogłębiona wiedza. Profilaktyka musi objąć te wszystkie elementy środowiska i życia społecznego, które są szczególnym punktem zainteresowania Amwaya. W sposób szczególny firma uderza w rodziny, w relacje pomiędzy ich członkami²⁷. Powodem rosnącej na całym świecie liczebności dystrybutorów Amwaya jest też rozpad tradycyjnych więzów rodzinnych. „Podstawową i najbardziej naturalną strukturą społeczną jest rodzina. To w niej uczymy się kontaktu z innymi i nawiązywania trwałych uczuciowych więzi, tu poznajemy też samego siebie. Zaburzony system rodzinny nie zaspokaja naturalnej potrzeby więzi, bezpieczeństwa, emocjonalnego wsparcia, przynależności, rozumienia celu i sensu swojego życia”²⁸. Kryzys tradycyjnej rodziny jest czynnikiem, który pcha wielu ludzi do Amwaya.

²⁵ S. Hassan, *Psychomanipulacja w sektach*, Łódź 1997, s. 159.

²⁶ Por. tamże, s. 143.

²⁷ G. Mikrut, K. Wiktor, *Sekty za zamkniętymi drzwiami*, Kraków 2004, s. 7.

²⁸ S. Hassan, *Psychomanipulacja w sektach*, dz. cyt., s. 12–13.

Korporacja może również wykorzystywać kryzysy rodzinne do swoich celów. Osoby, które nie doświadczyły zrozumienia i miłości w swoich rodzinach, są szczególnie podatne na propagandę sekty. Amway jawi się im jako idealna wspólnota szczęśliwych i bogatych ludzi, zjednoczonych wokół realizacji jednego celu – osiągnięcia sukcesu. Rodzice mogą wiele dokonać w zakresie formowania u swych dzieci odporności na płytką propagandę i działania manipulacyjne sekt. Taka postawa może je w przyszłości uchronić przed niebezpiecznymi organizacjami, do których z pewnością można zaliczyć Amway. Uwolnienie się spod wpływu rodziców pomnaża ryzyko uzależnień²⁹.

Czynnikiem mocno i skutecznie wspomagającym rodzinę w jej profilaktycznym przeciwdziałaniu sekcje ekonomicznej Amway powinna być wspólnota religijna, parafialna, która winna funkcjonować jako podstawowa wspólnota kościelna, będąca źródłem świadectwa dla tych, którzy przeżywają trudności i poszukują dróg przemiany swojego życia. „Parafia powinna być miejscem przeżywania braterstwa i prawdziwej wspólnoty. Wspólnota parafialna powinna być opiekuńczą wspólnotą żywej wiary, miłości i nadziei. Troska wspólnoty wiary winna obejmować nie tylko sprawy duchowe, lecz również sprawy psychologiczne, społeczne, kulturalne, ekonomiczne, a nawet polityczne”³⁰. Wspólnota wiary może być dobrym remedium dla ludzi, którzy tkwią w Amwayu lub z niego wystąpili. Tutaj mogą oni w pełni doświadczyć autentycznej miłości i przyjaźni. Wspólnota taka na miarę swoich możliwości może również zadbać o pomoc materialną ludziom, którzy z powodu złej sytuacji finansowej wstąpili do Amwaya lub zubożeli na skutek zaangażowania w działalność korporacji.

Dzisiaj wydaje się konieczne „ożywianie ruchów oddolnych zdolnych ożywić dynamikę lokalnego Kościoła – parafii”³¹. We wspólnotach parafialnych człowiek może odnaleźć wzajemne zrozumienie i autentyczną troskę o jego życie i przyszłość. Poprzez bycie w takiej wspólnocie człowiek, który pracuje dla Amwaya, otoczony byłby atmosferą miłości i troski o jego dobro. Wspólnota nie pozwoliłaby, aby działa mu się krzywda. Zwracano by mu uwagę na niebezpieczeństwa wynikające z działalności w Amwayu oraz miałby kontakt z ludźmi myślącymi krytycznie. Nie byłoby tu miejsca na alienację i zamknięcie się tylko w świecie swoich materialistycznych marzeń. Wspólnota pomagałaby mu odkrywać Boga w jego życiu i we wspólnocie, do której należy. W parafiach bardzo rozległych należałoby podjąć świadomy wysiłek poszukiwania ta-

²⁹ Por. A. Zwoliński, *By uchronić przed sektami*, dz. cyt., s. 10.

³⁰ V. Szuper, *Przyczyny zainteresowania sektami...*, dz. cyt., s. 31–32.

³¹ W. Nowak, *Sekty w Polsce a młodzież*, Olsztyn 1995, s. 35.

kich form działania, które pozwoliłyby każdej osobie mieć świadomość, że jest kochana i doceniana, a członkom wspólnoty pozwolono by odgrywać jakąś aktywną rolę w parafii³². Aktywizowanie i włączanie parafian w życie wspólnoty parafialnej powoduje zacieśnienie i pogłębienie międzyludzkich relacji. Sprzyja to większemu wyczuleniu na problemy bliźnich oraz zainteresowanie poprawą ich sytuacji.

Postulatem, który powinien przywrócić godność osoby ludzkiej każdemu człowiekowi w parafii, jest osobowe i integralnie uprawiane duszpasterstwo. Ludziom bowiem należy pomagać w uświadomieniu sobie oraz innym, że są kimś jedynym, niepowtarzalnym, kochanym przez osobowego Boga, że każdy z nich ma własną historię, počawszy od narodzin aż po zmartwychwstanie. W ten sposób wytrąca się argument Amwaya, że tylko w łonie tej korporacji są naprawdę wspaniałe relacje, każdy jest zauważany i traktowany w sposób szczególny.

W parafii winny istnieć wspólnoty pomagające i otwarte na potrzeby ludzi mających szczególne problemy. Parafianie, którzy zetknęli się z Amwayem lub znają jego destrukcyjną działalność, powinni szeroko o tym informować i ostrzegać innych. Można to zrobić, organizując różne spotkania czy dyskusje. Konieczne jest tworzenie zespołów duszpasterskich, które będą informować i formować wiernych.

Najlepszym zabezpieczeniem jednostki przed szkodliwą i manipulatorską działalnością Amwaya jest podprowadzenie jej do wypracowania właściwej postawy religijnej. Wówczas jej światopogląd nie będzie doraźny, powierzchowny, sporadyczny i tymczasowy. Postawa religijna jest takim stosunkiem do świata, innych osób, zjawisk i idei czy rzeczy (odczytywana w aspekcie wiary człowieka), w który zaangażowane są i ujawniają się zarówno jego umysł, wola, uczucia, jak i działania. Pozwala ona w chwili zwątpienia i trudności życiowych na samodzielne podjęcie poszukiwań w obrębie poznanej wcześniej prawdy, nie wystawiając człowieka na ryzyko bezkrytycznego przyjęcia podsuwanych mu idei³³. Wiele mechanizmów propagandowych stosowanych przez Amway działa tylko na ludzkie emocje i uczucia. Człowiek nie angażuje tu swojego umysłu i woli – brak więc przemyślanej i racjonalnej decyzji.

Bardzo ważnym sposobem efektywnego przeciwdziałania propagandzie i inwazji Amwaya jest nieustanne podejmowanie przez wszystkich odpowiedzialnych za wychowanie człowieka wysiłku ewangelizacji, katechezy, kształ-

³² Por. F. Arinze, *Sekty i nowe ruchy religijne jako problem duszpasterski*, „L'Osservatore Romano” 7 (1991), s. 16.

³³ Por. tamże, s. 12.

cenia w sprawach wiary i ciągłego nauczania ludzi wierzących zagadnień biblijnych, teologicznych, ekumenicznych. Ma się to dokonywać na poziomie wspólnot lokalnych, szczególnie przy współudziale duchowieństwa oraz osób zajmujących się kształceniem religijnym. Niezwykle ważna wydaje się częsta lektura Pisma Świętego. Mocne osadzenie w nim pomaga kierować się Bożym światłem w dokonywaniu życiowych wyborów, a także jest źródłem siły i nadziei na wyjście z różnych trudnych sytuacji. Odpowiednia wiedza jest fundamentalnym czynnikiem budującym postawę człowieka wobec propagandowych nowości. Znajomość technik propagandy, mechanizmów zniewalania człowieka, skuteczności działania sekt, ich zasięgu i siły, powiązań z szeregiem instytucji społecznych ułatwiających kamuflaż prowadzonej w nich formacji w dużym stopniu uodparnia jednostkę na nowinki i pozwala jej zachować wierność prawdzie.

W całokształcie działań profilaktycznych chroniących jednostkę przed destrukcyjnym wpływem Amwaya pomocne mogą być wszystkie środowiska wychowawcze. Pośród nich istotne znaczenie dla kształtowania się postaw mają środki masowej komunikacji, szkoły i grupy rówieśnicze³⁴. Szczególnie ważna funkcja spoczywa na środkach masowej komunikacji, które z racji szerokiego wpływu na olbrzymią liczbę ludzi mogą zrobić wiele dla kształtowania odpowiednich postaw i wychowywania ludzi do właściwych wyborów życiowych.

Elementem chroniącym jednostkę przed negatywnym wpływem firmy Amway może być roztropnie kształtowane poradnictwo psychologiczne. Profilaktyka w tym przypadku ma na celu wspierać kształtowanie osobowości. Dokonuje się to przez pomoc w odkryciu i podtrzymaniu własnej godności i wartości, pogłębienie znajomości samego siebie i potencjalnych źródeł trudności, kryzysu, konfliktów czy nieprzystosowania oraz przez szeroko rozumianą diagnostykę (poznawanie siebie) i terapię³⁵. „Jedynym sprawdzianem wykrywającym manipulację jest odpowiedź na pytanie: czy wewnątrz czujesz się wolny, czy możesz w każdej chwili opuścić tę grupę, ten ruch?”³⁶ Bardzo skutecznym środkiem profilaktycznym (a w ostateczności terapeutycznym) wobec zagrożeń związanych z działalnością Amwaya jest bycie z ludźmi, przyjaźń, braterstwo i miłość, służba drugiemu człowiekowi, podmiotowe, a nie przedmiotowe traktowanie bliźniego. Jeśli ktoś z naszych bliskich związał się z firmą Amway, pomocne w wydobyciu go z niej będzie przestrzeganie poniższych punktów:

³⁴ Por. tamże, s. 14.

³⁵ Tamże, s. 15.

³⁶ J. Vernetto, *Sekty*, Warszawa 1998, s. 145.

- Przede wszystkim nie należy wpadać w panikę. Wszelkie nieprzemyślane działania mogą doprowadzić do utraty kontaktu z bliską osobą.
- Absolutnie nie wolno krytykować firmy. Wszelkie próby wytłumaczenia bliskiej osobie, że jest w błędzie, prowadzą do zerwania kontaktu. Sekta uodporni lub już uodporniła ją na głosy krytyki. W rozmowach należy używać pytań, a nie stwierdzeń.
- Ponad wszystko należy utrzymywać kontakt z osobą bliską. Tylko wtedy istnieje szansa wyrwania jej z pracy dla Amwaya. „W tym momencie, poza spokojnymi uwagami opartymi na zdrowym rozsądku, pomagają nie dyskusje na temat ideałów, ale ludzka życzliwość. Nazbyt krytyczne uwagi na temat nauk głoszonych przez korporację Amway prowokują u dystrybutora odruch obronny sprawiający, iż tym bardziej będzie się upierał przy swoim zdaniu”³⁷.
- Nadmierne emocje, jakie wzbudza czyjaś przynależność do sekty, to niekorzystne zjawisko. Może się ono okazać nawet gorsze w skutkach niż zaniechanie działań. Histeryczne zachowania, długie tyrady i nadużywanie słów „sekta” oraz „pranie mózgu” mogą spowodować jeszcze silniejsze przywiązanie do grupy. Jeśli nie kontroluje się emocji i występuje napastliwie wobec członka sekty, osiągnie się odwrotny skutek do zamierzonego³⁸. Należy budować klimat zrozumienia i życzliwości. Bliska osoba musi wiedzieć, że jest szanowana i kochana. Należy skontaktować się ze specjalistami w tej dziedzinie.
- Dość często popełniany błąd polega na tym, że rodzina próbuje dyskutować z członkiem sekty i traktując go z wyższością, stara się otworzyć mu oczy i namówić do odejścia z grupy. Ktoś, kto został poddany indoktrynacji, jest po prostu głuchy na racjonalne argumenty³⁹.
- Ważne jest nastawienie się na pomoc komuś, kto został zwerbowany. Użyteczne w tym wypadku będą rzetelna informacja i konkretny plan działania. Powinno się dążyć przede wszystkim do tego, by za wszelką cenę zapewnić warunki sprzyjające zmianie i rozwojowi. Odejście z grupy jest ich naturalną konsekwencją. Jeśli pomagający nastawią się na stymulowanie pozytywnych przemian, napotkają mniejszy opór, a ich działania będą bardziej skuteczne i wszyscy poczują się szczęśliwsi⁴⁰.

³⁷ Tamże, s. 176.

³⁸ Por. S. Hassan, *Psychomanipulacja w sektach*, dz. cyt., s. 195.

³⁹ Por. tamże.

⁴⁰ Por. tamże, s. 196.

- Rzeczą konieczną jest zbierać wszelkie możliwe do zdobycia materiały na temat firmy Amway, metod jej funkcjonowania oraz zagrożeń, jakie ona stwarza⁴¹.
- „Trzeba poszukiwać dobrych chwytów, pozwalających zrobić wyłom w sztywnym systemie totalitarnym, który by być skutecznym, musi właśnie odciąć i siebie, i adepta od świata zewnętrznego. Nie chodzi o przekonanie danej osoby, aby przyjęła nasz sposób myślenia, ale o umożliwienie jej podjęcia decyzji wolnej od jakichkolwiek nacisków. Wymaga to inwencji i wytrwałości”⁴². Przede wszystkim osobę taką trzeba ponownie nauczyć życia. W tym celu należy cierpliwie ją wysłuchać, wystrzegając się komentowania przeżyć – co mogłoby pogłębić jej zależność od guru, a przecież chodzi o to, by się od niej uwolniła i poczuła odpowiedzialna za własne życie. Ten, kto potrafi słuchać, pomaga opowiadającemu zacząć znowu myśleć samodzielnie, planować przyszłość i zdać sobie z tego wszystkiego sprawę⁴³.

Doświadczenie uczy, że różne grupy, w tym Amway, wykorzystują religijną ignorancję chrześcijan⁴⁴. Chrześcijanie będący religijnymi ignorantami nie dostrzegają płytkości i miałości argumentów Amwaya i są przekonani, że biznes, w którym uczestniczą, wcale nie jest sprzeczny z wyznawaną przez nich wiarą.

Ważna jest więc właściwa katecheza⁴⁵, która uodporni katolików na tego rodzaju działania. Człowiek powinien doświadczyć Boga we wspólnocie, w bliźnim. Odkryć, że Jezus jest Bogiem żywym i jedynym oraz że prawdziwe szczęście daje tylko On. Należy w szczególny sposób zwrócić uwagę na wymiar przeżyciowy, tzn. osobiste odkrywanie Chrystusa poprzez modlitwę i życie zgodne z Ewangelią.

Sprawą podstawową i nie do przecenienia w kontakcie z osobą uwikłaną w biznes Amwaya jest postawa miłości bliźniego. Adept sekty nie może doświadczyć braku miłości od chrześcijan. Byłoby to wielkim antyświadcstwem wiary w Chrystusa i utwierdzeniem go w jego postępowaniu i poglądach.

Negatywne oddziaływanie Amwaya na dystrybutorów produktów firmy nie może być czymś obojętnym dla Kościoła oraz dla organów państwowych strzegących praw człowieka i ładu społecznego. Każdy chrześcijanin powinien czuć się powołany do pomocy ludziom przeżywającym dramat bycia w tej firmie. Pomimo zaawansowanej socjotechniki i znajomości metod manipulacyj-

⁴¹ J. Vernet, *Sekty*, dz. cyt., s. 175.

⁴² Tamże, s. 176–177.

⁴³ Por. tamże, s. 177.

⁴⁴ Por. F. Arinze, *Sekty i nowe ruchy religijne...*, dz. cyt., s. 16.

⁴⁵ Por. tamże, s. 14.

nych wykorzystywanych przez Amway w celu zniewalania i uzależniania swych członków, można skutecznie mu się przeciwstawić i pomagać jego ofiarom.

W swej adhortacji apostolskiej *Christifideles laici* św. Jan Paweł II pisze, iż dziś zagrożone są także narody i regiony nadal chrześcijańskie, gdzie tradycje i pobożność ludowa pozostały żywe. Niebezpieczeństwo dla tej religijności Papież widzi głównie w procesie sekularyzacji oraz rozwoju sekt. Podkreśla, że jedynie nowa ewangelizacja może zapewnić rozkwit głębokiej wiary⁴⁶. Nowa ewangelizacja może wielu ludziom przywrócić wiarę w to, że sensem życia jest Chrystus i ciągle odkrywanie Go. Głęboka wiara buduje właściwą hierarchię wartości, gdzie Bóg, a nie sukces, jest zawsze na pierwszym miejscu.

Bibliografia

- Amway – nosiciele rajskich marzeń o pieniądzu*, <https://www.katolicki.net/index.php/czytelnia/584-amway--nosiciele-rajskich-marzen-o-pieniadzu.html> (dostęp: 26.02.2025).
- Arinze F., *Sekty i nowe ruchy religijne jako problem duszpasterski*, „L'Osservatore Romano” 7 (1991), s. 12–16.
- Cialdini R., *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańsk 2004.
- Conn Ch.P., *Spełnione obietnice*, Warszawa 1997.
- DeVos R., Conn Ch.P., *Uwierz!*, Warszawa 1994.
- Dominiak Ł., *Sekta czy firma? Kontrowersje wokół Amwaya*, „Przegląd Religioznawczy” 2003, nr 4.
- Hassan S., *Psychomanipulacja w sektach*, Łódź 1997.
- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Christifideles laici* o powołaniu i misji świeckich w Kościele i świecie, w: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996.
- Jarzębińska J., Szczebiot M., *W sieci dystrybucji*, <http://www.nowina.pl/sections.php?op=viewarticle&artid=29> (dostęp: 16.05.2003).
- Kozerski A., *Amway stop*, „Zielone Brygady” 1995, nr 12.
- Kozerski A., *Amway stop*, „Zielone Brygady” 1996, nr 11.
- Kulty dilerskie*, http://szwilk.republika.pl/okiem/bog/kulty_di.htm (dostęp: 15.10.2002).
- Mac J.S., *Tajemnice Amwaya*, Warszawa 1998.
- Manzanares C.V., *Prekursorzy Nowej Ery. Mały słownik*, Warszawa 1994.
- Mikrut G., Wiktor K., *Sekty za zamkniętymi drzwiami*, Kraków 2004.

⁴⁶ Por. Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Christifideles laici*, Kraków 1996, nr 34.

- Nowak W., *Sekty w Polsce a młodzież*, Olsztyn 1995.
- Szuper V., *Przyczyny zainteresowania sektami i innymi religiami oraz antychrześcijańskimi nurtami kultury*, „Materiały Civitas Christiana” 13 (1996), s. 31–37.
- TŻ, *jego rodzice i Amway*, <https://wizaz.pl/forum/showthread.php?t=469166> (dostęp: 26.02.2025).
- Vernette J., *Sekty*, Warszawa 1998.
- „Zielone Brygady” 1995, nr 12, <http://www.zb.eco.pl/zb/78/amway.htm> (dostęp: 7.11.2024).
- Zwoliński A., *Amway – polskie szczęście w amerykańskim stylu*, w: A. Zwoliński, *To już było*, Kraków 1997, s. 280–286.
- Zwoliński A., *By uchronić przed sektami*, w: A. Zwoliński, *Sekty – powab herezji*, Toruń 1997.

Streszczenie

Sposoby przeciwdziałania wpływom Amwaya

W artykule przedstawiam destrukcyjny sposób manipulacji amerykańskiej korporacji ekonomicznej Amway. Opracowanie zostało oparte na dokumentach Kościoła, materiałach własnych Amwaya oraz literaturze dotyczącej tego zagadnienia. W artykule posłużono się metodą analityczno-syntetyczną. Jest on próbą znalezienia praktycznych sposobów przeciwdziałania wpływowi korporacji Amway. Poczynając od profilaktyki, poprzez zasady postępowania z osobami uzależnionymi od Amwaya i pomoc psychoterapeutyczną, a skończywszy na opiece duszpasterskiej przedstawione zostały sposoby efektywnej pracy zapobiegawczej oraz pomocy ludziom, którzy doznali w życiu destrukcyjnego wpływu tej firmy.

Summary

Methods of countering Amway's impact

The article presents the destructive manipulation of the American economic corporation Amway. The study of the topic thus covered was based on the documents of the Church, Amway's own materials and the literature on this issue. The article uses the analytical-synthetic method. The article is an attempt to find practical ways to counteract the influence of the Amway corporation. Starting with prevention, principles of dealing with Amway addicts and psychotherapeutic assistance and pastoral care, ways of effective preventive work will be presented, as well as ways of helping people who have suffered the destructive influence of this company in their lives.